



*„Kobieta, która posiada delikatne wyczucie tego, co wypada, zarówno w dziedzinie naturalnej, jak i nadprzyrodzonej, w istotny sposób **przyczynia się do ratowania ideału kobiety** pośród trudności i zawirowań czasów, w których żyje.” (Bogactwo czystości)*

Mogłoby się wydawać, że kobieta delikatna to kobieta słaba. A jednak tak nie jest. Kobieta delikatna to kobieta, która swoją osobowością i taktownym zachowaniem przyciąga do siebie innych, którzy potrafią ją szanować, słuchać i akceptować. Kobieta delikatna jest świadoma swojej wartości, posiada stosowne poczucia humoru, jest miła i współczująca, pełna osobistego uroku. Kobieta delikatna nie chce nikogo urazić czy zranić. Ma naturalną wewnętrzną swobodę przebywania wśród ludzi niezależnie od środowiska w jakim się znajduje. W relacji z ludźmi charakteryzują ją trzy cechy: dobro, prawda i piękno. Tym cechom towarzyszy zawsze skromność, uczciwość i odwaga.

Ojciec św. Franciszek mówi: " *Pokora i delikatność nie są cnotami słabych, lecz mocnych, którzy nie potrzebują źle traktować innych, aby czuć się ważnym*".

Współczesna kobieta nie musi używać sloganu, by dorównać trendom światowym, kolegom czy koleżankom, którzy przez wygłupy i czasami niestosowne żarty chcą być zauważonymi i chcą się poczuć na 'czasie'. Kobieta z klasą jest kulturalna, wypowiada się jasno i klarownie, używa dobrego słownictwa, mówi wyraźnie, by być zawsze dobrze zrozumianą.

Kilka pytań do refleksji:

- Czy mówię – »poproszę o... « - zamiast - »daj« ?
- Czy mówię – »dziękuję« - zamiast »dzięki« ?
- Czy wypada kobiecie przeklinać, pić alkohol, palić papierosy?

Krzyk, wrzaski, narzekania...- to zachowania odpychające ludzi. Owe oznaki frustracji w codzienności można zastąpić łagodnością, życzliwością, cierpliwością i wdziękiem. Nie chodzi tu o to, by udawać nagle kogoś innego, lecz o dojrzałą gotowość i codzienną próbę podążania do świadomej poprawy swojej pretensjonalnej postawy. Dążenie do tego, by mieć szacunek dla otoczenia powinno być motywem mojego kobiecego samowychowania. Jednym z postanowień może być np. kontrolowanie tonu własnego głosu. Przecież nie zostaliśmy stworzone byc "krzykaczkami"! Uśmiech na twarzy sprawi, że od razu stajemy się bardziej łagodne, otwarte i zarazem atrakcyjne dla otoczenia. Uśmiechając się zmienimy innych, ludzie czują się swobodniej i bezpieczniej przy nas. Szukanie dobra w otaczającym nas świecie oraz wdzięczność za te dary, przyniosą się do naturalnego uśmiechu na naszej twarzy.

Kilka pytań do refleksji:

- Jakie trzy dobre rzeczy, które przychodzą mi teraz na myśl powodują, że pojawia się uśmiech na mojej twarzy?
- Czy dbam o mój wygląd zewnętrzny?
- Czy mój strój jest odpowiedni do miejsca i sytuacji, do mojego wieku i stanu?
- Czy mój makijaż jest stonowany, naturalny, jedynie dopełniający mój kobiecy wygląd?

W czasie globalnego dostępu do Internetu, w czasie pisania opinii, komentarzy, czy otwartych dyskusji na jakikolwiek temat zwróćmy uwagę na to czy nasze wypowiedzi są stosowne i nie uderzają w godność drugiego człowieka, nie ranią jego jako osoby i nie ranią jego uczuć religijnych.

Kilka pytań do refleksji:

- Czy wypowiadam nieuczciwe słowa pod osłoną dowcipu i dwuznaczności np. na temat kościoła, głowy kościoła i prawd wiary?
- Czy naśmiewam się i przedrzeźniam w dyskusjach?
- Czy pośród dzisiejszych codziennych trudności i zawirowań świata, jestem gotowa ratować ideał kobiety, decydując się na delikatność i poczucie taktu?